

Sygnatura akt IX GC 963/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 14 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR del. do SO Jarosław Marczewski

Protokolant:p.o. stażysty J. W.

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2015 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa W. Z.

przeciwko G. K.

- o zapłatę

1. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 80.000 złotych (osiemdziesiąt tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2013 roku do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR del. do SO Jarosław Marczewski

UZASADNIENIE

Powód – **W. Z.** w pozwie wniesionym 17 maja 2013 r. domagał się zasądzenia od pozwanej – **G. K.**, kwoty 80000 zł z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód domagał się także zapłaty kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że udzielił spółce (...) sp. z o.o. pożyczki, której spółka ta nie zwróciła. Z uwagi na to powód wystąpił przeciwko tejże spółce z powództwem o zapłatę. Nakazem zapłaty z dnia 4 października 2012 r. wydanym w sprawie XII Nc 237/12 Sąd Okręgowy w Poznaniu nakazał spółce (...) sp. z o.o. zapłatę kwoty 312.750 zł z odsetkami i kosztami procesu.

Po uprawomocnieniu się w/w nakazu i nadaniu mu przez Sąd klauzuli wykonalności, powód wszczął przeciwko dłużnej spółce postępowanie egzekucyjne. Egzekucja okazała się jednak bezskuteczna, w związku z czym powód wystąpił w trybie art. 299 k.s.h. z powództwem przeciwko pozwanej będącej członkiem zarządu spółki (...) sp. z o.o.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 2 lipca 2013 r. w sprawie o sygn. IX GNc 970/13 tut. Sąd orzekł w całości zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana w swoim sprzeciwie wniosła o oddalenie powództwa w całości z uwagi na brak winy pozwanej w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości (...) Sp. z o.o. oraz z uwagi na fakt, że nawet zgłoszenie wniosku we właściwym czasie nie prowadziłyby to uzyskania zaspokojenia przez wierzyciela.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wskazywała jedynie na zaistnienie przesłanki braku winy członka zarządu. Pozwana podnosiła, że udzieliła pełnomocnictwa ogólnego P. K., który to ustanowił powoda swoim pełnomocnikiem do dokonywania wszelkich czynności związanych z prowadzeniem spraw i interesów spółki (...) Sp. z o.o. Powód miał mieć rzeczywisty wpływ na stan gospodarczy spółki

(...) Sp. z o.o. i podejmować działania na jej szkodę. W ocenie pozwanej, w przedmiotowej sprawie należy uznać, że powód w sposób zawiniony i celowy nie przekazywał informacji o złej kondycji finansowej spółki. To z winy powoda spółka znajdować ma się w złej sytuacji finansowej i dlatego egzekucja przeciwko niej okazała się bezskuteczna.

W ocenie pozwanej, powód wytaczając powództwo naruszył przepis art. 5 k.c., albowiem sprawy związane z dokonywaniem czynności na szkodę spółki (...) Sp. z o.o. nie zostały jeszcze wyjaśnione.

Nadto pozwana wskazała, że ogłoszenie upadłości w terminie również nie zagwarantowałoby zaspokojenia roszczeń powoda.

Strony do końca procesu podtrzymywały swoje wyżej opisane stanowiska w sprawie; pozwana wskazała, że 15 maja 2014 złożyła do tut. Sądu pozew o pozbawienie wykonalności nakazu zapłaty z 4 października 2012 w sprawie o sygn. akt tut. Sądu II Nc 237/12, w związku z czym wniosła o zawieszenie postępowania w sprawie. Wniosek ten został przez Sąd oddalony.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana jest prezesem zarządu spółki (...) Sp. z o.o. w P..

bezsporne, a nadto dowód: informacja opowiadająca odpisowi aktualnemu z KRS spółki (...) Sp. z o.o. (k. 6 i n.).

W dniu 27 lutego 2012r. pozwana - G. K. jako prezes zarządu spółki (...) Sp. z o.o. w P. udzieliła pełnomocnictwa ogólnego swojemu synowi – P. K. do dokonywania wszelkich czynności związanych z prowadzeniem spraw i interesów spółki (...) Sp. z o.o. w P..

Pełnomocnictwo to uprawniało do występowania w imieniu rzeczonyj spółki we wszystkich sprawach, które w przedmiocie niniejszego pełnomocnictwa lub według uznania pełnomocnika okażą się niezbędne dla ochrony interesów spółki, w zakresie dopuszczalnym przez prawo.

W dniu 14 marca 2012r. P. K., reprezentujący spółkę (...) Sp. z o.o. w P. udzielił pełnomocnictwa powodowi – W. Z., pełnomocnictwa do dokonywania wszelkich czynności związanych z prowadzeniem spraw i interesów (...) Sp. z o.o. w P.. Pełnomocnictwo to uprawniało do występowania w imieniu rzeczonyj spółki we wszystkich sprawach, które w przedmiocie niniejszego pełnomocnictwa lub według uznania pełnomocnika okażą się niezbędne dla ochrony interesów spółki, w zakresie dopuszczalnym przez prawo.

Podział ról w spółce był taki, że P. K. zajmował się kontaktami z kontrahentami; zawieraniem z nimi umów i reprezentacją spółki na zewnątrz. Powód z kolei zajmował się płacami i próbował ratować sytuację – budżet spółki m.in. poprzez podpisywanie ugód z niektórymi wierzycielami. Wszelkie czynności dokonywane przez powoda, a dotyczące spółki (...), musiały być akceptowane przez P. K..

Bezsporne, a nadto dowód – kserokopie ww. pełnomocnictw (k. 54 – 55), zeznania świadka M. G. (k. 76).

P. K. był zwierzchnikiem powoda w spółce (...) Sp. z o.o. w P.. Powód doprowadził do tego, że spółce udało się płacić za zakupy gotówką i nie powstawało dalsze zadłużenie.

Powód dokonywał przelewów z rachunku spółki (...) Sp. z o.o. w P. na rachunki wierzycieli, a także dla pracowników. Powód dokonywał tych czynności na polecenie P. K.. Powód miał dostęp do rachunków bankowych spółki – znał hasła i PINy. Powód nie dokonywał żadnych bezpodstawnych wypłat z rachunku spółki (...) Sp. z o.o. w P.. Wszystkie wypłaty, które następowały z rachunków (...) Sp. z o.o. w P. miały miejsce na polecenie P. K..

Latem 2012 roku nastąpiła taka sytuacja, że wszystkie rachunki (...) Sp. z o.o. w P. były pozajmowane przez organy egzekucyjne, a (...) Sp. z o.o. w P. miała otrzymać zapłatę od kontrahentów za świadczone usługi. W związku z powyższym P. K. poprosił powoda, aby ten użyczył swojego rachunku osobistego w ten sposób, że wpisano na wystawionej przez spółkę fakturze jego nr rachunku. Powód przyjął pieniądze wpłacone na jego rachunek przez

kontrahenta spółki, a następnie wypłacił je ze swojego rachunku i przekazał pracownicy (...) Sp. z o.o. w P. – M. G., która dokonała wpłaty do kasy i wypłaciła z nich wynagrodzenia pracownikom - na polecenie P. K..

Dowód – zeznania świadka M. G. (k. 76-77), zeznania powoda (k. 168-169)

Pozwana nigdy nie była obecna w spółce, nie podejmowała żadnych czynności i decyzji, gdyż robił to P. K. – syn pozwanej.

W związku z twierdzeniami P. K. o nieustającym (...) Sp. z o.o. w P., P. K. namówił powoda do zainwestowania w spółkę pieniędzy. Z uwagi na to powód udzielił pożyczki tejże spółce w kwocie co najmniej 312750 zł .

Powód, udzielając pożyczki, nie był jednakże świadomy złej kondycji finansowej spółki. Powód przez kilka miesięcy od rozpoczęcia pracy w spółce nie wiedział jaka jest stan finansowy spółki. Wynikało to z tego, że P. K. nie przedstawił powodowi pełnej dokumentacji spółki.

Dowód - zeznania powoda (k. 168-169), zeznania świadka M. G. (k. 76-77).

W związku z tym, że powód, mimo zakreślonego w umowie terminu, nie uzyskał zwrotu kwoty pożyczki, wytoczył on spółce (...) powództwo o zapłatę tej należności przed Sądem Okręgowym w Poznaniu. Postępowanie to toczyło się w sprawie o sygnaturze akt XII Nc 237/12.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym z 4.10.2012r. Sąd nakazał (...) Sp. z o.o. w P. zapłatę na rzecz powoda kwoty 312.750 zł wraz z odsetkami od 28.09.12r. do dnia zapłaty oraz kwotą 11127 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakazowi temu nadano klauzulę wykonalności postanowieniem ww. Sądu z 29.10.2013 r.

bezsporne, a nadto dowód - kserokopie: nakazu zapłaty z 28 września 2012r. (k. 12) oraz postanowienia z 29.10.2012 (k. 13) Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie o sygn. akt XI I Nc 237/12 .

Na podstawie opatrzonego w klauzulę wykonalności, prawomocnego nakazu zapłaty wydanego przez tut. Sąd, powód złożył wniosek o wszczęcie egzekucji do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu M. R., który wszczął egzekucję pod sygn. akt KM 4115/12.

Komornik pismem z 18.03.2013r., poinformował powoda, że egzekucja prowadzona przeciwko spółce, której prezesem zarządu jest pozwana, okazała się bezskuteczna.

bezsporne, a nadto dowód – pismo z 18.03.2013 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu M. R. (k.15).

Z uwagi na bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce, powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Pozwana do dnia zamknięcia rozprawy nie uczyniła zadość żądaniu powoda.

Bezsporne, a nadto dowód – kserokopia wezwania z 17.04.2013 wraz z dowodem nadania (k. 16- 17)

Oceniając materiał dowodowy, Sąd uznał za wiarygodne zgromadzone w sprawie dokumenty. Nie wykazują one śladów podrobienia czy przerobienia, a ich treść i autentyczność nie były kwestionowane przez strony w trakcie procesu. Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.), a dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Zeznania świadka M. G. należy ocenić jako całkowicie wiarygodne, albowiem, ta była pracownica spółki (...) Sp. z o.o. w P., zeznawała spójnie, logicznie i rzeczowo, nie ukrywając przy tym okoliczności jej znanych i nie zasłaniając się niepamięcią. Poza tym wskazała wyraźnie, że nie została zatrudniona w rzeczonyj spółce na polecenie powoda, a przed rozprawą nie rozmawiała z powodem o sprawie, co oznacza, że nie miała interesu w zniekształcaniu okoliczności

sprawy poprzez zeznawanie nieprawdy. Zawodowy pełnomocnik pozwanej, obecny podczas przesłuchania, nie kwestionował tych twierdzeń świadka.

Podobnie ocenić trzeba, zdaniem Sądu, zeznania stron, początkowo ograniczone do przesłuchania powoda. Znalazły one odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy – w tym zeznaniom świadka M. G. oraz dokumentach urzędowych i prywatnych, natomiast pozwana nie zaproponowała jakiegokolwiek dowodu, którego treść poddawała by w wątpliwość tezy powoda.

W ocenie Sądu takimi dowodami nie były złożone przez pozwaną na rozprawie 16 maja 2014 r. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, jak i zawiadomienie o wszczęciu śledztwa nie mogą być podstawą do negacji twierdzeń powoda. Jeśli wziąć pod uwagę fakt, że pozwana poza swoim oświadczeniem o potrąceniu (którego skuteczność wszak będzie przedmiotem badania w procesie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności), nie przedstawiła innych dowodów, choćby uprawdopodobniających swoje tezy, to wskazać przede wszystkim trzeba, że postępowanie karne zostało wszczęte w sprawie przywłaszczenia mienia i toczyło się w fazie ad rem, a powodowi nie przedstawiono do dnia zamknięcia rozprawy zarzutów (k. 116). W myśl przepisu art. 11 zd. I k.p.c. jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Również z powyższych względów Sąd oddalił wniosek pozwanej o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Takie postępowanie, bezspornie zainicjowane przez pozwaną, nie ma charakteru prejudycjalnego, albowiem to (...) Sp. z o.o. w P., będąca dłużnikiem, musi wykazać w tym procesie przesłankę/i z przepisu art. 840 § 1 k.p.c. (art. 6 k.c.). Brak jest jakichkolwiek domniemań prawnych w tym zakresie, zaś bezspornym było, że egzekucja wobec spółki (...) Sp. z o.o. w P. była bezskuteczna.

Nakaz zapłaty z 28.09.2012r. wydany w sprawie o sygn. akt tut. Sądu XII Nc 237/12 jest tytułem wykonawczym, wskutek nadania mu klauzuli wykonalności.

Zgodnie z przepisem art. 316 § 1 k.p.c., orzeka w stanie sprawy istniejącym w chwili zamknięcia rozprawy. Pozwana nie podawała zaś przed zakończeniem rozprawy w niniejszej sprawie, że zapadł, choćby nieprawomocny, wyrok w sprawie o pozbawienie wykonalności nakazu zapłaty będącego przedmiotem także niniejszego postępowania.

Samo wytoczenie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności nie może w ocenie Sądu stanowić przesłanki zawieszenia postępowania prowadzonego przeciwko członkowi zarządu w oparciu o treść art. 299 k.s.h. również i z tego względu, że przez samo złożenie takiego powództwa pozwany tamowałby bieg procesu, co z kolei prowadziłoby do naruszenia prawa powoda do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Sąd oddalił, w myśl przepisu art. 217 § 2 k.p.c., wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako spóźniony.

Pozwany wniósł o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego m. in. na okoliczność czy i kiedy powstały przesłanki do ogłoszenia upadłości spółki (...) oraz czy w sytuacji gdyby złożono wniosek o ogłoszenie upadłości w terminie, wierzyciel zostałby zaspokojony. (k. 77). Zauważyć trzeba, że pozwana konieczność powołania dowodu z opinii biegłego dostrzegła dopiero po przesłuchaniu świadka M. G., której treść zeznań nie mogła w ocenie Sądu wpłynąć na stanowisko procesowe pozwanej. Tym bardziej, że zawodowy pełnomocnik pozwanej uzasadniając swoją zwłokę w powołaniu ww. dowodu wskazał, że jest on konsekwencją zarzutów podniesionych w sprzeciwie. Jeśli zaś pozwana była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika i swoim sprzeciwie przedstawiła zarzuty dotyczące braku jej winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości oraz braku ewentualnej możliwości zaspokojenia się powoda, gdyby doszło do zgłoszenia takiego wniosku w ustawowym terminie, to miała możliwość powołania, jako podstawę swoich twierdzeń, ów dowód z opinii biegłego.

Złożony przez pozwaną wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego był więc spóźniony.

Poza tym wniosek ten podlegał oddaleniu, w myśl art. 227 k.p.c., jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, a to z tych względów, że pozwana nie przedstawiła jakiegokolwiek materiału dowodowego, na którym biegły mógłby pracować i który mógłby stanowić podstawę wydania przez niego opinii w sprawie, choćby sprawozdań finansowych, ksiąg (...) Sp. z o.o. w P. bądź innych dokumentów księgowych.

Pozwana nie wносиła również o zobowiązanie przez Sąd spółki (...) Sp. z o.o. w P., w trybie przepisu art. 248 k.p.c., do przedstawienia dokumentów księgowych tego podmiotu, które analizować mógłby biegły.

Z kolei z informacji uzyskanych przez Sąd z urzędu w sądzie rejestrowym ww. spółki wynika, że w aktach rejestrowych tejże spółki brak jest jakichkolwiek sprawozdań finansowych (k. 164). Oznacza to, że nie było w sprawie nawet potencjalnej możliwości przedstawienia podstawowego materiału księgowego, który mógłby analizować ewentualnie powołany w sprawie biegły.

Należy przy tym zauważyć, że biegły sporządza opinię w sprawie na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału biegłego, a jego rolą nie jest poszukiwanie dowodów, które są mu niezbędne do wydania opinii, a które nie zostały zaoferowane przez strony.

Z uwagi na powyższe, skoro w aktach brak jest jakiegokolwiek dokumentacji (...) spółki (...) należy stwierdzić, że biegły nie byłby w stanie, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, wydać w sprawie opinii na okoliczności wnioskowane przez pozwaną.

Sąd pominął – w myśl przepisu 302 § 1 k.p.c. - wniosek o przesłuchanie pozwanej, albowiem pomimo ponownego otwarcia rozprawy i prawidłowego wezwania na jej termin G. K., ze zobowiązaniem do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania, pozwana nie stawiła się na rozprawie bez usprawiedliwienia (k. 186).

Sąd zważył co następuje:

Wniesionym w niniejszej sprawie pozwem powód dochodził od pozwanej zapłaty kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, swoje roszczenie wywodząc z treści art. 299 k.s.h. statuującego subsydiarną odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania.

Zgodnie z art. 299 § 1 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Przepis art. 299 k.s.h. chroni wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ustanawiając subsydiarną odpowiedzialność odszkodowawczą członków zarządu obok odpowiedzialności samej spółki.

Celem wspomnianej regulacji jest zagwarantowanie wierzycielom spółki dodatkowej ochrony w wypadku, gdyby egzekucja wszczęta przeciwko spółce nie doprowadziła do zaspokojenia ich wierzytelności z przyczyn zawinionych przez członków zarządu spółki.

Ten charakter odpowiedzialności członków zarządu wyraża się tym, że stają się oni odpowiedzialni względem wierzyciela spółki dopiero z chwilą, gdy egzekucja przeciwko spółce za jej zobowiązania wobec wierzyciela, okaże się bezskuteczna.

W analizowanej sprawie bezspornym było, że pozwana pełniła w 2012 roku i nadal pełni funkcję prezesa zarządu spółki (...) Sp. z o.o. w P..

Pozwana była więc członkiem zarządu spółki w chwili powstania wierzytelności powoda, w stosunku do (...) Sp. z o.o. w P., co nastąpiło w związku z wykonaniem umowy pożyczki udzielonej tejże spółce na kwotę 312750 zł.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało przyjęcie odpowiedniego rozkładu ciężaru dowodu oraz zweryfikowanie twierdzeń stron w kontekście przedłożonych przez nie w toku sprawy dowodów.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia danego faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.

Dokonując wykładni art. 299 §1 k.s.h. należy stwierdzić, że wierzyciel (powód) w procesie toczącym się przeciwko członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością musi wykazać zaistnienie dwóch przesłanek: po pierwsze faktu niezaspokojenia jego wierzytelności przysługującej mu w stosunku do spółki, a po drugie – bezskuteczność egzekucji powyższej wierzytelności, prowadzonej przeciwko spółce.

Należało mieć przy tym na uwadze, iż odpowiedzialność członków zarządu konstruowana przez wspomniany przepis nie jest odpowiedzialnością bezwzględną. Samo spełnienie przesłanek określonych w art. 299 § 1 k.s.h. nie przesądza jeszcze o odpowiedzialności pozwanego członka zarządu. Pozwani członkowie zarządu dłużnej spółki mogą bronić się wykazując, iż zaszyły przesłanki wyłączające ich odpowiedzialność wskazane w art. 299 § 2 k.s.h.

Ciężar dowodu zostaje w tym przypadku przerzucony na stronę pozwaną i to ona musi wykazać zaistnienie okoliczności ekskulpacyjnych.

Zatem odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uzależniona jest od wykazania przez wierzyciela jedynie istnienia zobowiązania spółki oraz bezskuteczności egzekucji z majątku spółki (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r. III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20). Zarówno powstanie szkody, rozumianej jako obniżenie potencjału finansowego spółki, a nie bezpośredni uszczerbek w majątku wierzyciela, jak i inne przesłanki odpowiedzialności: tj. wina i związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianą szkodą a zachowaniem członków zarządu spółki, funkcjonują na zasadzie domniemania ustawowego.

Dlatego dowody na okoliczności opisane w art. 299 § 2 k.s.h. muszą przedstawić członkowie zarządu – czyli w tym wypadku pozwana.

Do powstania przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. (poprzednio art. 298 § 1 Kodeksu handlowego) odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nieodzowne jest więc dysponowanie przez wierzyciela spółki tytułem egzekucyjnym stwierdzającym istnienie wobec niego zobowiązania spółki i udowodnienie, że egzekucja tego zobowiązania przeciwko spółce okazała się bezskuteczna (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999, nr 12, poz. 203).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało zważyć, że powód dysponował tytułem egzekucyjnym przeciwko (...) Sp. z o.o. w P. - prawomocnym nakazem zapłaty tut. Sądu wydanym w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt XII Nc 237/12 z 4.10.2012.

Tym samym należało uznać, iż powód wypełnił obowiązek należytego wykazania swojej wierzytelności wobec dłużnej spółki.

Powód wykazał także, że egzekucja tej należności prowadzona przeciwko wyżej wymienionej spółce okazała się bezskuteczna.

Nie dość, że pozwana w ogóle tej okoliczności nie kwestionowała, to w dodatku z pisma 18.03.2013 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu M. R., który wszczął egzekucję pod sygn. akt KM 4115/12 wynika, że egzekucja prowadzona przeciwko (...) Sp. z o.o. w P. jest bezskuteczna.

Co do zasady należałoby więc uznać, że pozwana odpowiada za zobowiązanie spółki (...) Sp. z o.o. w P., której jest prezesem zarządu, stwierdzone dołączonym do pozwu tytułem egzekucyjnym – wspomnianym nakazem zapłaty.

Trzeba mieć również na względzie, że pozwana nie wykazała istnienia przesłanek egzoneracyjnych, o których mowa w art. 299 § 2 k.s.h.

Zgodnie z tym przepisem wyłączenie odpowiedzialności odszkodowawczej członka zarządu może nastąpić gdy:

- zgłoszenie wniosku o upadłość spółki nastąpiło we właściwym czasie,
- niezgłoszenie wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego nastąpiło bez winy członka zarządu,
- mimo nie zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości, wierzyciel spółki nie poniósł szkody.

Wykazanie zaistnienia chociażby jednej z przytoczonych przesłanek, obciąża tym pozwanego członka zarządu, gdyż to on wywodzi z nich korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.).

Pozwana w swoim sprzeciwie wskazywała przede wszystkim, że nie ponosi winy w niezłożeniu w odpowiednim czasie wniosku o ogłoszenie upadłości, albowiem to powód w sposób zawiniony i celowy nie przekazał jej informacji o złej kondycji finansowej.

W ocenie Sądu z przeprowadzonego postępowania wynika przeciwnie – to powód, mimo ustanowienia go pełnomocnikiem dłużnej spółki, nie został odpowiednio wcześniej – choćby przed udzieleniem pożyczki poinformowany o sytuacji majątkowej spółki (...) Sp. z o.o. w P.. Trudno zatem czynić zarzut powodowi, że nie przekazał pozwanej informacji o stanie majątkowym spółki, której po prostu nie znał.

Poza tym, powód był jedynie dalszym pełnomocnikiem tejże spółki; pełnomocnikiem ogólnym, uprawnionym do działań wchodzących w zakres zwykłego zarządu. O ile pełnomocnictwo to uprawniało do występowania w imieniu rzeczonoj spółki we wszystkich sprawach, które w przedmiocie niniejszego pełnomocnictwa lub według uznania pełnomocnika okazały się niezbędne dla ochrony interesów spółki, w zakresie dopuszczalnym przez prawo, o tyle nie zwalniało z odpowiedzialności pozwaną.

Pozwana była wówczas, i jest nadal, prezesem zarządu dłużnej spółki. Zgodnie zaś z przepisem art. 201 § 1 k.s.h. to zarząd prowadzi sprawy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i ją reprezentuje. Charakter prawny funkcji członka zarządu oznacza nie tylko obowiązek wykonywania czynności zarządzających (obowiązek wykonywania powierzonych zadań), ale też zwiększony zakres odpowiedzialności, w tym odpowiedzialności za skutki działań kierowanej spółki, a więc i skutki działań osób dopuszczonych do faktycznego zarządzania spółką. Inne rozumienie tego przepisu zawężające pojęcie „prowadzenia spraw spółki” tylko do faktycznych czynności członka zarządu prowadziłoby do wyłączenia jego odpowiedzialności w przypadku niewykonywania tych czynności z powodu ustanowienia pełnomocnika lub prokurenta. Przy czym pełnomocnik i prokurent również nie ponosiliby odpowiedzialności solidarnej za długi spółki, ponieważ nie ma takich podstaw prawnych (por. wyrok SN z 20 stycznia 2011 r., II UK 174/10, LEX nr 786389).

Skoro pozwana była bezspornie jedynym członkiem zarządu (prezesem) spółki (...) Sp. z o.o. w P. to wyłącznie ona odpowiadała za wszelkie zobowiązania spółki, w tym zobowiązanie stwierdzone tytułem wykonawczym, który jest podstawą powództwa w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu, gdyby przyjąć, że ustanowienie pełnomocnika i nawet skuteczne przekazanie mu całości spraw dotyczących zarządzania spółką z o.o. prowadziłoby do uwolnienia od odpowiedzialności członka zarządu takiej spółki, to stałoby w sprzeczności z celem art. 299 k.s.h i prowadziłoby to do obejścia tego przepisu. Wynika z nich wszak, że jedynie zarząd skutecznie powołany i w dodatku wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego odpowiada za wszelkie sprawy spółki z o.o. gdyż mógł w odpowiednim czasie złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości rzeczonoj spółki. Zgodnie z przepisem art. 21 ust. 2 Ustawy z 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze, obowiązek zgłoszenia tego wniosku spoczywa jedynie na osobach, które mogą reprezentować spółkę z o.o.

Należy także zauważyć, że pozwana jest jedynym członkiem zarządu spółki (...) w związku z czym nie można w tym przypadku mówić o podziale ról między poszczególnymi członkami zarządu. Pozwana z własnej woli udzieliła pełnomocnictwa do prowadzenia wszelkich spraw spółki swojemu synowi i sama zrezygnowała z prowadzenia spraw spółki, a także sprawowaniem kontroli nad jej finansami. W związku z tym, w takim przypadku, w ocenie Sądu, nie może powoływać się na tą okoliczność jako przesłankę wyłączenia jej odpowiedzialnością za długi spółki.

Co do drugiej podawanej przez pozwaną podstawy mającej w jej ocenie niweczyć odpowiedzialność z art. 299 § 1 k.s.h. stwierdzić trzeba, że nie została ona w ogóle wykazana. Członek zarządu odpowiada bowiem na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., gdy przez niezłożenie wniosku w terminie doprowadził do powstania nowych niezaspokojonych zobowiązań spółki, które nie powstałyby gdyby wniosek o upadłość został złożony we właściwym czasie. Wierzyciel powstałego w takich okolicznościach zobowiązania spółki ponosi szkodę, gdyż na skutek takiego zachowania członka zarządu nie miałby tego prawa wobec spółki, a tym samym nie mogłoby powstać jego roszczenie wynikające z omawianego unormowania (wyrok SN z 4 lipca 2013, I CSK 646/12, LEX nr 1365595).

Zgodnie z przepisem art. 21 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego - dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. Termin ten nie został ustalony w trakcie procesu. Postępowanie nie doprowadziło bowiem do wskazania okoliczności, o których mowa w przepisie art. 11 ust. 1 lub 2 Prawa upadłościowego i naprawczego, od zaistnienia których należy liczyć owy dwutygodniowy termin. Zgodnie bowiem z art. 11 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego - dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. A w myśl ustępu drugiego tego przepisu - dłużnika będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekrocza wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje.

Co prawda powód w swoich zeznaniach wskazywał na złą kondycję spółki (...) Sp. z o.o. w P., to dotyczyły one okresu, w którym rozpoczynał pracę w spółce, natomiast jak zeznała świadek M. G., powód próbował ratować sytuację finansową tej spółki i podpisał nawet kilka ugód z jej wierzycielami, co raczej wskazywało, że dłużna spółka jednak część swoich zobowiązań próbowała regulować.

Pozwana nie przedstawiła zaś dowodu przeciwnego. Co więcej, pozwana nie przeprowadziła skutecznie jakiegokolwiek dowodu wskazującego dokładnie na datę dzienną, kiedy miałyby wystąpić podstawa do ogłoszenia upadłości.

Nie udowodniła również, że w tym momencie kondycja finansowa spółki nie pozwalała na zaspokojenie powoda w kwocie dochodzonej pozwem w niniejszej sprawie.

Pozwana zgłosiła wprawdzie wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na te okoliczności, ale oczywistym jest, że z uwagi na brak w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym jakichkolwiek dokumentów finansowych spółki, które mogłyby stanowić podstawę do poczynienia przez biegłego ustaleń potrzebnych do wydania opinii, biegły nie byłby w stanie sporządzić opinii, zgodnie z tezą wskazaną przez pozwaną we wniosku o jego powołanie.

Odnosząc się zaś do zarzutu nadużycia prawa przez powoda poprzez domaganie się zapłaty od pozwanej w sytuacji jego domniemanej winy w niepoinformowaniu pozwanej o bieżącej sytuacji spółki (...) Sp. z o.o. w P., wskazać trzeba, że pozwana nie wykazała tych okoliczności. Pozwana dobrowolnie – a przynajmniej nie pod wpływem powoda, zrezygnowała z prowadzenia bieżących spraw spółki i jej reprezentacji, co nie znaczy, że zwolniła się z odpowiedzialności określonej w art. 299 § 1 k.s.h. Żądanie zapłaty od pozwanej przez powoda nie stało w ocenie Sądu w sprzeczności z przepisem art. 5 k.c, albowiem osoba, która (bez przymusu, groźby lub podstępów) wyraziła zgodę na powołanie do zarządu spółki ze świadomością, że pełnić będzie jedynie rolę "figuranta", a następnie godziła się na taki stan rzeczy, w pełni ponosi ryzyko działalności tej spółki i odpowiedzialność za nietrafne przedsięwzięcia gospodarcze czy też wręcz działania na szkodę spółki osób dopuszczonych za jej zgodą do faktycznego zarządzania spółką (por. wyrok SN z 20 stycznia 2011 r., II UK 174/10, LEX nr 786389).

Opierając się na przytoczonych argumentach należało uznać, że pozwana nie wykazała w trakcie procesu istnienia wskazanych w art. 299 § 2 k.s.h. przesłanek egzoneracyjnych, na które się powoływała.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł w całości zgodnie z żądaniem pozwu.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c.: jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Powód wystosował bowiem do pozwanej wezwanie do zapłaty należności dochodzonych pozwem w dniu 17 kwietnia 2013r. (dowód nadania pisma listem poleconym k. 17), zakreślając jej termin do uiszczenia należności na dzień 27 kwietnia 2013r. – wcześniejszy od dnia wytoczenia powództwa. Pozwana nie kwestionowała przy tym by wezwanie to otrzymała.

O kosztach procesu, Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

W związku z tym, że pozwana przegrała spór w całości winna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu, na które składają się: uiszczona opłata od pozwu w kwocie 4000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3600 zł wynikające z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...), to jest w granicach stawki minimalnej, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

SSO Jarosław Marczewski